

To tango jest dla mojej matki – Tadeusz Faliszewski

Sto kobiet cię kochało
I sto zdradzało cię
Jedna została wierną
Matka

Ta nigdy cię nie rzuci
Czy dobrze ci czy źle
Bo ona kocha w tobie
Dziecko swe

To tango jest dla mojej matki
I dla niej śpiewam je
Za piosnki z dawnych dni
Które nuciła mi

To tango jest dla mojej matki
Za serce jej i łzy
Za noce trwogi i pieśczoćoty
I za zgryzoty dni

Miłość to rzecz zawiła
Dopiero gdy jej brak
Wiesz czym dla ciebie była
Matka

I choćbyś nie wiem jaki
Najbrzydszy był i zły
To dla niej najpiękniejszy
Będziesz ty

To tango jest dla mojej matki
I dla niej śpiewam je
Za piosnki z dawnych dni
Które nuciła mi

To tango jest dla mojej matki
Za serce jej i łzy
Za noce trwogi i pieśczoćoty
I za zgryzoty dni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych